

Sygn. akt **XXVII Ca 2558/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<b><i>SSO Joanna Staszewska</i></b>
Sędziowie:	SO Agnieszka Fronczak (spr.) SR del. Katarzyna Małysa
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Skrzeczkowska

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2016r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla (...)

z dnia 2 lutego 2016 r., sygn. akt I C 2082/15

I. zmienia zaskarżony wyrok nadając mu następującą treść:

„1. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz M. M. kwotę (...),81 (dwa tysiące sześćset dziewięćdziesiąt dziewięć 81/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2015r. do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz M. M. kwotę 452 (czteryście pięćdziesiąt dwa) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.”;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz M. M. kwotę 735 (siedemset trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

SSR del. Katarzyna Małysa SSO Joanna Staszewska SSO Agnieszka Fronczak

Sygn. akt **XXVII Ca 2558/16**

# UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 lipca 2015 r. powód M. M. wniósł przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie kwoty 2 699,810 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych i opłatą skarbową od pełnomocnictw.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Wyrokiem z dnia 2 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy dla (...) oddalił powództwo i zasądził od M. M. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

Podstawą wydania powyższego orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

Decyzją kredytową z dnia 17 marca 2006 r. (...) S.A. przyznał M. M. kredyt w wysokości 175 000 złotych. Jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazano hipotekę kaucyjną na nieruchomości do kwoty 262 500 złotych, przelew na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką oraz ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w (...) S.A. określone na kwotę 1 225 zł.

W dniu 22 marca 2006 r. pomiędzy M. M. a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (dawniej: (...) Bank S.A.) została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na kwotę 175 000 złotych na okres 360 miesięcy. Przeznaczeniem kredytu było refinansowanie części ceny zakupu i finansowanie zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...).

W § 3 umowy zawarty został katalog sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu. Poza hipoteką kaucyjną, przelewem na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką, weksel własny in blanco z wystawienia kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową, przy podpisywaniu umowy został zaznaczony sposób zabezpieczenia wskazany w ustępie 4. – ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, tj. 1 225 złotych. Zgodnie z dalszą częścią § 3 ust. 3 umowy, jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,50% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnił Bank do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji.

Podstawą do zawarcia umowy kredytu był wniosek złożony przez M. M. w dniu 22 lutego 2006 r., sporządzony na formularzu udostępnionym przez (...). M. M. wnioskował o kwotę kredytu w wysokości 175 000 zł, zaś okres kredytowania określony został na 360 miesięcy. Jako docelowe zabezpieczenia spłaty kredytu wskazane zostały: ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową, hipoteka na nieruchomości oraz przejściowo: ubezpieczenie kredytu.

W dniu zawierania umowy kredytu hipotecznego M. M. posiadał czas niezbędny na jej przeczytanie oraz uzyskał informację, iż kredyt bez wymaganego wkładu własnego musi być zabezpieczony ubezpieczeniem „niskiego wkładu”. (...) S.A. udzielił mu też wszelkich informacji związanych z przedmiotowym zabezpieczeniem, m.in. jaka będzie kwota procentowa w związku z zabezpieczeniem. M. M. nie zaproponował (...) S.A. innej możliwości zabezpieczenia kredytu. M. M. ma wykształcenie wyższe, jest specjalistą z zakresu ekonomii – księgowości.

Umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwany bank.

W upoważnieniu z dnia 13 kwietnia 2006 r., podpisanego przez M. M. wyraził on zgodę na pobranie opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu, ubezpieczenia kredytu i prowizji oraz wskazał, iż kwoty te należy pobrać z części środków przeznaczonych na refinansowanie.

Zgodnie z § 26 umowy kredytowej, integralną część umowy stanowi „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z powyższym dokumentem oraz, że uznaje jego wiążący charakter. Regulamin nie zawiera żadnych postanowień odnoszących się konkretnie do ubezpieczenia niskiego wkładu. Rozdział V Regulaminu zatytułowany „Prawne zabezpieczenia” stanowi w § 19 ust. 2 pkt. 1, iż prawne zabezpieczenie udzielonego kredytu może stanowić inne zabezpieczenie akceptowane przez (...).

(...) S.A. zawarł umowę ubezpieczenia niskiego wkładu kredytu hipotecznego M. M. w Towarzystwie (...) S.A. oraz uiszczył na poczet tego ubezpieczenia kwoty pobrane od niego tytułem składki na ubezpieczenie niskiego wkładu. (...) S.A. pobrał od M. M. łączną kwotę 2 699,81 złotych tytułem składek na ubezpieczenie niskiego wkładu.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów oraz częściowo na zeznaniach powoda.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne.

Sąd Rejonowy rozpatrywał roszczenie strony powodowej na podstawie przepisów regulujących bezpodstawnie wzbogacenie, w szczególności art. 410 k.c. Kwestią sporną pozostawał fakt, czy wskazane kwoty zostały naliczone i pobrane przez pozwanego zasadnie, a zatem czy powód w ogóle był zobowiązany do ich uiszczenia.

Wobec podniesienia przez powoda, iż zapis umowy kredytu zawartej między stronami, dotyczący naliczania oraz pobierania składek na ubezpieczenie niskiego wkładu stanowił niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. Sąd Rejonowy rozważając merytoryczną zasadność roszczenia powoda, dokonał kontroli incydentalnej wskazanego przez stronę powodową zapisu umowy.

Sąd Rejonowy wskazał, że klauzula z § 3 ust. 4 umowy kredytowej nie określała w sposób jednoznaczny głównego świadczenia stron, oprócz pierwszej jego części, jednak nie zgodził się z twierdzeniami powoda, iż to postanowienie umowy nie było z nim indywidualnie uzgadniane. Zdaniem Sądu Rejonowego zarówno w decyzji kredytowej, dyspozycji uruchomienia kredytu podpisanej przez powoda, jak i samej umowie, wskazane jest dokładnie zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu, kwota składki na to ubezpieczenie została konkretnie wpisana, w każdym z tych miejsc, dlatego też osoba należycie dbająca o własne interesy, podpisując umowę kredytu zapoznałaby się z jej treścią, a zgadzając się na konkretną formę jego zabezpieczenia, powzięłaby wszelkie możliwe informacje o takiej formie zabezpieczenia. Sąd Rejonowy wskazał, iż powód ma wykształcenie wyższe oraz zajmuje stanowisko przedstawiciela handlowego i jest specjalistą z zakresu ekonomii – księgowości, a takie kwalifikacje tym bardziej przemawiają za tym, iż był on świadomy zapisów podpisywanej umowy kredytowej oraz związanych z tym kosztów. Nadto z doświadczenia życiowego wynika, iż banki nie udzielają kredytów obejmujących tak wysoki procent ceny nieruchomości bez dodatkowych zabezpieczeń, o czym powód został poinformowany w momencie podpisywania umowy kredytowej. Powodowi zostały także przekazane najważniejsze informacje związane z przedmiotowym zabezpieczeniem.

Odnosząc się do przesłanki uznania postanowienia umownego za niewiążące konsumenta, kształtującego jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy Sąd Rejonowy uznał, że zakwestionowane przez stronę powodową postanowienie umowne nie spełniło także tej przesłanki.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób uznać, iż forma zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu została narzucona, a powód został wprowadzony w błąd przez pozwanego, głównie dlatego, iż wiedział że będzie musiał uiścić opłatę z tego tytułu i znał jej wysokość, jak również ostatecznie opłaty z tytułu ubezpieczenia zostały przez niego uiszczone.

W ocenie Sądu Rejonowego powód w dniu podpisywania umowy o kredyt nie kwestionował zawartego w niej sposobu zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu i wyrażał na nie zgodę, o czym świadczy przede wszystkim podpisanie umowy zawierającej taki sposób zabezpieczenia. Nadto pomiędzy dniem złożenia wniosku o kredyt a decyzją kredytową i zawarciem umowy między stronami, minął miesiąc czasu, zatem powód nie działał zatem pod presją czasu i mógł także poświęcić więcej czasu na analizę przedmiotowej umowy i ewentualnie rozważyć zaproponowanie bankowi innej formy zabezpieczenia.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

***Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając je w całości i podnosząc następujące zarzuty:***

1. Naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 479<sup>43</sup> k.p.c. poprzez nieprzyjęcie związania wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 r., sygn. akt XVII AmC 2600/11, w którym tożsama klauzula, jak będąca przedmiotem niniejszej sprawy, pochodząca z tego samego wzorca umownego stosowanego przez (...), została uznana za abuzywną.

2. Naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z dokumentu - wzorca umownego jaki był przedmiotem badania przez SOKiK w sprawie o sygn. akt XVII AmC 2600/11, pomimo, że przeprowadzenie tego dowodu nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy, a dowód ten był istotny w celu ustalenia tożsamości pomiędzy klauzulą badaną w tej sprawie a klauzulą wpisaną do rejestru klauzul niedozwolonych.

3. Naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań powoda M. M. i uznania go w części za niewiarygodny z uwagi na subiektywność, podczas gdy dowód z przesłuchania powoda ze swojej natury jest subiektywny i nie jest to powód do odmawiania mu wiarygodności. Z zeznań tych wynika przy tym, że powód nie otrzymał informacji o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego i nie miał rzeczywistego wpływu na treść § 3 ust. 4 umowy kredytowej. Ustalenie tych okoliczności skutkować powinno uwzględnieniem powództwa.

4. Naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów z umowy kredytowej, decyzji kredytowej, i dyspozycji uruchomienia kredytu, a w rezultacie ustalenie na ich podstawie, że:

a) informacja o UNWW znajdowała się w decyzji kredytowej, podczas gdy jest to okoliczność całkowicie irrelevantna, bowiem dokument ten nigdy nie został powodom doręczony;

b) w dyspozycji uruchomienia kredytu wskazane jest dokładnie zabezpieczenie UNWW, podczas gdy dokument ten w ogóle nie odnosi się do UNWW, a ponadto został wystawiony po dacie podpisania umowy kredytowej, przez co jest irrelevantny dla oceny świadomości powoda i informowania powoda przez pozwanego co do UNWW przed i w trakcie zawarcia umowy kredytowej;

c) w decyzji kredytowej i umowie kredytowej wskazane jest dokładnie zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a powodowi zostały przekazane najważniejsze informacje związane z przedmiotowym zabezpieczeniem, podczas gdy § 3 ust. 4 umowy i niedoręczonej powodowi decyzji kredytowej regulują UNWW w sposób ogólnikowy, nieweryfikowalny i pozwalający na dowolne jego wykonywanie przez bank;

5. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> § 3 k.p.c.

a) przyjęcie, że skoro (i) decyzja kredytowa i umowa wskazuje na UNWW, (ii) kwota pierwszej składki ubezpieczeniowej została konkretnie wpisana do umowy, (iii) należyta staranność wymaga, aby zgadzając się na konkretną formę zabezpieczenia powziąć o niej wszelkie możliwe informacje, to M. M. miał rzeczywisty wpływ na § 3 ust. 4 umowy;

b) brak przyjęcia, że skoro § 3 ust. 4 umowy został przejęty z wzorca zaproponowanego powodowi przez (...), to nie został on indywidualnie uzgodniony.

6. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. w zw. z art. 221 k.c. poprzez przyjęcie, że skoro powód posiada wykształcenie wyższe jako księgowy, to jego kwalifikacja przemawia za tym, że był świadomy zapisów umowy i związanych z nią kosztów i w związku z tym należy uznać, że miał rzeczywisty wpływ na § 3 ust. 4 umowy.

7. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że § 3 ust 4 umowy nie narusza w sposób rażący interesów konsumenta i jest zgodny z dobrymi obyczajami, podczas gdy był on sformułowany w sposób istotnie naruszający równowagę kontraktową stron.

8. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez oddalenie powództwa, podczas gdy zostały wykazane wszystkie przesłanki do uznania, że składki mu zostać zwrócone.

Wobec powyższego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od (...) S.A. na rzecz M. M. kwoty 2 699,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowienia Sądu I instancji o oddaleniu wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z dokumentu - wzorca umownego jaki był przedmiotem badania przez SOKiK w sprawie o sygn. akt XVII AmC 2600/11 i o przeprowadzenie tego dowodu na okoliczność: (i) pochodzenia spornego postanowienia ze wzorca, (ii) tożsamości spornego postanowienia oraz całej umowy będących przedmiotem sporu w niniejszej sprawie z tymi badanymi przez SOKiK.

Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądami I oraz II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 15 zł tytułem opłaty za nagranie e-protokołu z rozprawy z dnia 22 stycznia 2016 r., niezbędnego do przygotowania apelacji.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego pozwanego według norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie niemalże w całości, gdyż podniesione w niej zarzuty trafnie wykazały uchybienia, jakich dopuścił się Sąd Rejonowy wydając zaskarżone orzeczenie.

W zakresie zawartego w apelacji wniosku o rozpoznanie postanowienia Sądu Rejonowego w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego z dokumentu – wzorca umownego, zgłoszonego w trybie art. 380 k.p.c., wskazać należy, że Sąd przeprowadzając incydentalną kontrolę postanowień umowy dokonuje własnych ustaleń, w odniesieniu do okoliczności konkretnej sprawy i określonego zapisu, nie jest zaś związany wynikiem kontroli abstrakcyjnej wzorca umowy dokonanej w innej sprawie. Nie można zatem uznać, aby postanowienie o oddaleniu wniosku dowodowego miało taki wpływ na wynik sprawy, że zaliczając przedmiotowy wzorzec umowy w poczet materiału dowodowego rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego byłoby inne.

Jednocześnie zdaniem Sądu Okręgowego w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy wystąpiły wszystkie przesłanki, które legły u podstaw stwierdzenia przez Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r., sygn. akt XVII AmC 2600/11 (podtrzymanym następnie przez Sąd Apelacyjny w

Warszawie wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 r., sygn. akt VI ACa 1521/12) abuzywności postanowienia umownego, tożsamego (analogicznego w swej treści) do tego mieszczącego się w § 3 pkt. 4 (zawartej przez strony) umowy o kredyt hipoteczny (wpis do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem 6068).

Wskazać należy, że różnica pomiędzy treścią wzorca umownego poddanego abstrakcyjnej kontroli w przywołanej sprawie a postanowieniem kwestionowanym w przedmiotowej sprawie dotyczy jedynie kwestii redakcyjnej (stylistyki, szyku zdań), przy czym oba używane są przez tego samego przedsiębiorcę (pозwanego).

Pozwany starał się sprowadzić kwestię abuzywności § 3 pkt. 4 umowy o kredyt hipoteczny do samej dopuszczalności zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz korzyści, jakie kredytobiorca uzyskiwał dzięki zastosowaniu właśnie tej formy zabezpieczenia. Podnosił, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego było standardowym i powszechnie stosowanym zabezpieczeniem spłaty kredytu w sytuacji gdy kredytobiorca nie dysponował wymaganym przez bank wkładem własnym, tj. własnymi środkami finansowymi, które mógłby zainwestować w zakup kredytowanej nieruchomości. Ponadto wskazywał, że skorzystanie z tej formy zabezpieczenia umożliwiło powodowi otrzymanie kredytu we wnioskowanej wysokości, mimo nieposiadania wymaganego przez bank wkładu własnego.

W zakresie zarzutu naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. wskazać należy, że nie ulega wątpliwości i pozostawało to poza sporem, że analizowane postanowienie umowy kredytowej nie dotyczy świadczeń głównych stron, ponieważ za takie nie można uznać dodatkowych form zabezpieczenia spłat kredytu w postaci zawarcia umów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Nie dotyczy ono bowiem istotnych elementów umów, które winny być w każdym wypadku interpretowane ściśle.

Sąd Okręgowy zważył, iż kwestionowane postanowienie umowy kredytowej nie zostało ustalone z powodem indywidualnie. Podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło bowiem wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego sporządzonego na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. Przedłożona powodowi do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny, który nie podlegał negocjacji, ani zmianom. Z treścią umowy powód zapoznał się w chwili jej podpisywania, jednakże słusznie wskazuje skarżący, że nawet wcześniejsza możliwość zapoznania się przez konsumenta z treścią umowy nie powoduje, że ma on rzeczywisty wpływ na jej treść i można uznać, że została z nim indywidualnie uzgodniona.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, który de facto przerzuca na powoda ciężar dociekania wszelkich możliwych informacji o tak przewidzianej formie zabezpieczenia, podczas gdy nie zostały one zawarte w samej umowie, ani w załącznikach do niej. Nadto, dla oceny kwestionowanego zapisu umowy w kontekście jego abuzywności nie ma znaczenia wykształcenie i kwalifikacje powoda. Decydujące dla określenia statusu kontrahentów (przedsiębiorca / konsument) jest jedynie to, czy działają oni w ramach swojej działalności zawodowej. Podkreślić bowiem należy, że zawarta w art. 22<sup>1</sup> k.c. definicja konsumenta jest jednolita, ma ona charakter obiektywny i jest niezależna od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji.

Wobec tego należało uznać, że zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było narzucone przez stronę pozwaną jako warunek zawarcia umowy kredytu.

Kolejną przesłanką uznania postanowienia umowy za niedozwolony jest kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zdaniem Sądu Okręgowego brak rzetelnej informacji co do funkcji, mechanizmu działania, alternatywnych metod zabezpieczenia stanowił działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami ze strony banku i rażąco naruszał interesy konsumenta, który dysponując (ewentualnie) innymi sposobami zabezpieczenia, pozostawał przy ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego, które było najbardziej korzystne z punktu widzenia banku.

Powodowi nie została udzielona informacja o treści stosunku ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a w szczególności o treści ogólnych warunków ubezpieczenia umożliwiające mu uzyskanie wiedzy, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki są objęte tą ochroną oraz jakie są ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Kredytobiorca nie wiedział ile ochrona ubezpieczeniowa będzie trwała. Okres ubezpieczenia nie był uzależniony od tempa spłaty kredytu przez kredytobiorcę, lecz bank instrumentalnie wyznaczył kontynuację ochrony ubezpieczeniowej na kolejne 36 miesięcy, przy czym brak było regulacji odnośnie możliwości zwrotu niewykorzystanej składki w przypadku spłaty kapitału w wysokości wymaganego wkładu własnego przed upływem opłaconego okresu ubezpieczeniowego. Nie wiadomo było jakie inne zdarzenia, poza spłatą kapitału w wymaganej wysokości, mogą prowadzić do zakończenia ubezpieczenia, odpadnięcia obowiązku ochrony ubezpieczeniowej.

Brak tych wszystkich informacji, z jednej strony pozwalał bankowi na podejmowanie dowolnych decyzji co do kontynuacji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz wysokości jego kosztów, a po drugie uniemożliwiał konsumentowi zweryfikowanie pobieranej od niego kwoty tytułem kosztu ubezpieczenia oraz pełne rozeznanie w warunkach ubezpieczenia, za które płaci.

Sąd Okręgowy ponadto uznał, że zakwestionowane postanowienie umowne jest abuzywne także z uwagi na jego treść. Obowiązki i uprawnienia stron przy realizacji zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego stanu zostały ukształtowane w taki sposób, że cały ekonomiczny ciężar uzyskania i realizacji tego zabezpieczenia ponosi konsument. Treść postanowienia wykluczała ekwiwalentność świadczeń stron przy realizacji przyjętego zabezpieczenia. Nie jest uczciwym sposobem ukształtowania praw i obowiązków stron umowy narzucenie kredytobiorcy obowiązku poniesienia całości kosztów zabezpieczenia wykonania przez niego umowy w sytuacji gdy w ekonomicznym interesie obu stron jest pozyskanie i utrzymanie zabezpieczenia gwarantującego zawarcie i wykonanie umowy kredytu. Poniesienie całości kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu przez konsumenta stawia go w niekorzystnej sytuacji, więc nie mogło być wątpliwości, co do rażącego charakteru naruszenia jego interesów.

Zdaniem Sądu Okręgowego naruszeniem dobrych obyczajów było już samo zaniechanie zapoznania kredytobiorcy ze skutkami zawarcia umowy ubezpieczenia, którą w całości finansował. Jedynym beneficjentem ubezpieczenia pozostawał pozwany, który jako ubezpieczony uzyskał pewne, łatwe i szybkie w realizacji zabezpieczenie płatności kredytu w sytuacji niewypłacalności powoda.

Podkreślić należy, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego postanowienia umowy i wiedział o jego kosztach i konsekwencjach. Tymczasem bank nie wykazał, że udzielił powodowi wyczerpujących informacji i wyjaśnień dotyczących obowiązków, jakie nakładało na niego sporne postanowienie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zapis spornego postanowienia pochodzi z wzorca umownego, a powód nie miał realnej możliwości wpływania na kształt zapisu dotyczącego ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Wskazać należy, że dla skutecznego wykazania okoliczności, że klauzula była uzgodniona z konsumentem nie będzie wystarczające opatrzenie klauzuli adnotacją, że konsument wyraża zgodę (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 06 marca 2013 r., VI ACa 1241/12).

W doktrynie wyrażono słuszny pogląd, że do wykazania, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, nie jest nawet wystarczające wykazanie, iż w tej kwestii między stronami toczyły się jakieś negocjacje. Jeśli postanowienie umowy nie uległo zmianom w trakcie negocjacji, to przepis art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. znajdzie zastosowanie także mimo przeprowadzonych negocjacji, chyba że to przedsiębiorca wykaże, iż zaakceptowanie klauzuli przez strony było oparte na rzetelnych i wyrównanych negocjacjach (tak: M. Jagielska, Nowelizacja, s. 698 i n.).

Pozwany, który był obciążony obowiązkiem wykazania, że kwestionowane postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione nie przedstawił dowodu co do tego, że ustalenie sposobu dodatkowego zabezpieczenia banku z uwagi na wartość udzielonego kredytu było przedmiotem jakichkolwiek negocjacji. Umowa kredytowa, o

którą chodzi w przedmiotowej sprawie stanowiła wzorzec umowny, zaś wpływ konsumenta na jej ostateczny kształt, tj. treść poszczególnych postanowień, zawartych w nich sformułowań i informacji był w istocie wyłączony.

Odwoływanie się więc przez pozwanego do bierności, braku inicjatywy, czy też małej podejrzliwości, dociekliwości i staranności ze strony kredytobiorcy przy zawieraniu umowy, należało uznać za pozbawione znaczenia. W istocie wybór potencjalnego kredytobiorcy sprowadzał się do tego, że albo „zaakceptuje” on przedstawiony mu wzorzec umowny i podpisze umowę kredytową albo z zawarcia umowy zrezygnuje.

W stosunkach z konsumentami dobry obyczaj powinien wyrażać się informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te potocznie określa się jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 sierpnia 2011 r., VI ACa 262/11).

W istocie zatem sam fakt braku należytej informacji konsumenta może stanowić przesłankę uznania łączącego go z przedsiębiorcą postanowienia za niedozwolone, o ile brak tej informacji doprowadził do naruszenia jego interesów w sposób rażący.

Wobec wszystkich powyższych rozważań, uznając że postanowienia § 3 ust. 4 umowy o kredyt hipoteczny nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem – jakim bezsprzecznie w niniejszej sprawie jest powód – oraz kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy należało uznać, że postanowienia te nie wiążą go.

W konsekwencji bezpodstawnie pobrane świadczenie z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego winno być zwrócone według konstrukcji zwrotu nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 § 1 k.c., a odpowiedzialność banku lokuje się w płaszczyźnie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 kwietnia 2014 r., I ACa 1209/13).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela przy tym zapatrywanie prawne wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku, iż przewidziany w art. 411 pkt 1 k.c. wyjątek dotyczący świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej czynności prawnej obejmuje także świadczenia spełnione w wykonaniu niewiążącego konsumenta postanowienia umownego (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.).

Zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy i termin spełnienia takiego świadczenia zgodnie z art. 455 k.c. przypada niezwłocznie po wezwaniu dokonany przez zubożonego.

Mając na uwadze, że pozwanemu doręczono odpis pozwu w dniu 15 września 2015 r., odsetki ustawowe (za opóźnienie) od żądanej kwoty należało zasądzić od dnia 16 września 2015 r., a nie jak wnosił powód od dnia wniesienia pozwu, w której to części powództwo podlegało oddaleniu.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części, w związku z czym należało zmienić zaskarżony wyrok, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałym zakresie apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

Konsekwencją powyższego była także konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem Rejonowym, na które złożyła się opłata sądowa od pozwu w wysokości 135 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 300 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r.



poz. 1800 ze zm.), na które złożyło się opłata sądowa od apelacji w kwocie 135 zł oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 600 zł.

SSR (del.) Katarzyna Małysa SSO Joanna Staszewska SSO Agnieszka Fronczak